

NIERÓWNOŚCI A ROZWÓJ SPOŁECZNY ŚWIATA

Wprowadzenie

Nierówności społeczne, będące przedmiotem szerokich analiz w ujęciu różnych dziedzin nauki, wydają się immanentną częścią funkcjonowania społeczeństw, pomimo podejmowanych często niezwykle radykalnych eksperymentów ustrojowych i programów walki z ubóstwem. Na przestrzeni dziejów zmieniały się mechanizmy nierówności, poglądy na temat ich roli w systemie stosunków społecznych. Współcześnie wskazuje się, że poziom życia ludności oraz ujmowana w kategoriach rozwoju społecznego jakość ich życia jest najlepsza w dziejach ludzkości. Potrzeby i aspiracje w tym względzie są jednakże bardzo duże, gdyż myślenie w kategoriach jednostki – jej podmiotowości, przysługujących praw – powoduje, że niezgoda na globalną nierówność staje się jedną z najważniejszych przesłanek budowanych strategii rozwoju.

Obecnie nierówności społeczne wielokroć rozważane są nie tylko w kontekście sprawiedliwości społecznej zapewniającej stabilność polityczną, ale wyraźnie wskazuje się, że nierówności zagrażają dynamice rozwoju poszczególnych gospodarek i w konsekwencji mogą zaburzyć pozytywne trendy rozwoju świata jako całości.

Niniejsze rozważania nie aspirują do całościowej analizy wpływu nierówności społecznych na możliwości globalnego rozwoju, lecz skoncentrują się na niektórych jego przejawach, mających w konsekwencji wpływ na pogłębianie się asymetrii w stosunkach wewnętrznych danego społeczeństwa.

1. Idea rozwoju społecznego

Idea rozwoju społecznego, ugruntowana we współczesnych analizach dzięki gromadzonej od 1990 roku wiedzy o świecie przy zastosowaniu nowych mierników rozwoju społecznego i upowszechnianej poprzez raporty UNDP, nie jest negacją wzrostu gospodarczego, ale modyfikacją myślenia o sposobie jego spożytkowania. Współczesne rozumienie rozwoju społecznego to przejście od

traktowania wzrostu gospodarczego jako warunku budowy dobrobytu do wzrostu gospodarczego jako warunku budowy dobrostanu społecznego. Wszelkie „działania, które sprzyjają takiemu rozwojowi, zaczęto określać mianem »dobrego rozwoju« (*good development*) lub »rozwoju społecznego zogniskowanego na człowieku« (*human-centered social development*)”¹. Mówiąc o rozwoju społecznym, odwołujemy się do pojęcia zmiany społecznej, którą definiuje się jako proces strukturalnych przekształceń systemu społecznego. Określa to kierunek przebiegu zmiany społecznej, co oznacza, że badania zmian muszą uwzględniać przekształcenia w różnych następujących po sobie przedziałach czasowych, choć te nie muszą tworzyć układów zintegrowanych, to znaczy zmiana zachodząca w jednej sferze nie musi powodować zmian w innej. Zmiana społeczna może mieć charakter postępowy, stagnacyjny lub regresywny. Opis zmian ma więc jednoznacznie charakter wartościujący, a jednocześnie subiektywny, gdyż ta sama zmiana oceniana z różnych punktów widzenia, przez różnych ludzi, może mieć odmienny charakter². Ocena zmiany społecznej jest więc dokonywana przez jednostki, zbiorowości, instytucje, dla których zaistniała sytuacja może przekładać się na przyjmowanie strategii życiowych, podejmowanie działań w różnych zakresach. Procesy zachodzące w wyniku zmian społecznych mogą zwiększać szanse jednostki i jej zbiorowości na korzystne umiejscowienie w przestrzeni społecznej lub te szanse ograniczać.

Odnosząc tę kwestię do podejmowanego tu problemu nierówności, zachowując przywilej możliwości wartościowania zamiany społecznej i jej miejsca w rozwoju społecznym, można postawić tezę, że pomimo wielu niezwykle korzystnych zjawisk zachodzących w skali globalnej i regionalnej związanych z rozwojem społecznym, pojawiają się zjawiska wyraźnie niepokojące. Chodzi tu o trend związany z narastaniem we współczesnym świecie poziomu nierówności, a więc sytuacji stojącej w wyraźnej opozycji wobec przyjmowanych strategii rozwoju (Milenijne Cele Rozwoju, Strategia Lizbońska, Strategia Rozwoju Europa 2020 i inne), zakładających wzrost egalitaryzmu w poziomie i jakości życia ludzi. Faktem jest bowiem, że mamy do czynienia z narastaniem dysproporcji i nierówności społecznych pogłębianych obecnym kryzysem gospodarczym.

Wiadomo, że nierówności społeczne dotyczą bardzo różnych stron życia, począwszy od dochodów i poziomu konsumpcji, możliwości korzystania z dóbr

¹ M. Książkowski, Pojęcie rozwoju społecznego. Różne koncepcje postępu społecznego i regresu a idea „rozwoju społecznego”, Raport o Rozwoju Społecznym. Polska, UNDP 1995, s. 28.

² K. Krzysztofek, M.S. Szczepański, Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002, s. 12.

kultury, warunków rozwijania i spożytkowania osobistych uzdolnień, możliwości udziału w życiu publicznym, dostępu do informacji, pozycji w społecznym podziale pracy i wielu innych. Poziom dochodów nie jest warunkiem wystarczającym, ale istotnym i wpływającym na usytuowanie jednostek i zbiorowości w przestrzeni ekonomicznej i społecznej. Nierówności społeczne mogą determinować stosunki wewnętrzne danego społeczeństwa oraz stosunki między poszczególnymi społecznościami, prowadząc do daleko idącej asymetrii i tworzenia relacji uprzywilejowania vs upośledzenia, uczestnictwa vs wykluczenia. Te zjawiska z kolei wpływają na ograniczenie dynamiki wzrostu danego kraju i przekładają się na stabilność świata.

Jeśli więc odnosimy pojęcie rozwoju społecznego do przemian w różnych sferach, do których należą także przemiany polityczne, kulturowe, technologiczne, mentalne, a te jednoznacznie wpływają na możliwości rozwoju gospodarczego, to należy uznać, że istnienie znaczących dysproporcji w skali globalnej i regionalnej ma wymiar nie tylko humanitarny, ale przede wszystkim stanowi jedną z istotniejszych barier rozwoju w ogóle.

2. Nierówności społeczne

Przez dwie dekady monitorowanie sytuacji na świecie i pomiar rozwoju społecznego był dokonywany za pomocą wypracowanych wskaźników, gdy założono, że wskaźnik HDI (*Human Development Index*) pozwala na uchwycenie dystansu, jaki dzieli pod względem poziomu rozwoju cywilizacyjnego kraje najuboższe od najbogatszych. Wyznaczany jest na podstawie komponentów dotyczących podziału dochodów, wydłużania ludzkiego życia, poziomu osiągnięć edukacyjnych. HDI uzupełniały trzy syntetyczne wskaźniki. Były to GDI (*Gender-related Development Index*), uwzględniający dystrybucyjne efekty rozwoju według płci oraz udział kobiet w procesach decyzyjnych – GEM (*Gender Empowerment Measure*), a także poziom ubóstwa mierzony w kategoriach rozwoju ludzkiego – HPI (*Human Poverty Index*). Po wielu latach doświadczeń uznano jednakże, że „podstawową wadą wskaźnika było oparcie wyników na średnich krajowych, co w znacznym stopniu ukrywało zróżnicowanie społeczne, nierówną dystrybucję dóbr i usług”³ i faktycznie nie dawało możliwości precyzyjnej miary poziomu i jakości życia obywateli w danym państwie. Wprowa-

³ Prawdziwe bogactwo narodów: ścieżki rozwoju społecznego, Raport o rozwoju społecznym 2010, s. II.

dzono więc nowe rozwiązania, które pozwalają na bardziej dogłębny ogląd sytuacji na świecie.

Rozwój społeczny świata monitorowany przez ONZ i przedstawiony w najnowszych raportach⁴ bardzo mocno akcentuje kwestie nierówności społecznych mających zasadniczy wpływ na możliwości rozwojowe społeczeństw. Raporty ukazujące się systematycznie od 1990 roku wskazywały nierówności społeczne w wielu wymiarach: dostępu do edukacji, opieki zdrowotnej, czystej wody, żywności, bezpieczeństwa, zasobów naturalnych, ochrony środowiska, równości niezależnie od płci, rasy, pochodzenia, kultury. Zastosowany po raz pierwszy w 2010 wskaźnik *Inequality-adjusted Human Development Index* (IHDI), Wielowymiarowy Indeks Ubóstwa (*Multidimensional Poverty Index* – MPI) oraz Wskaźnik Nierówności Płci (*Gender Inequality Index* – GII)⁵ pozwoliły w większym niż do tej pory zakresie ustalić sytuację rozwojową poszczególnych państw właśnie ze względu na dokładniejszy pomiar nierówności społecznych.

Wyniki raportu dość istotnie zmieniają sposób widzenia poszczególnych krajów. Obraz ten pozwala ocenić zakres zróżnicowania społecznego, co zmienia optykę widzenia osiągnięć cywilizacyjnych także wśród dotychczasowych liderów – krajów o najwyższym poziomie rozwoju. Raport potwierdza, że wśród krajów najbardziej rozwiniętych znajdują się kraje Europy, Ameryki Północnej i Australii. Niemniej jednak nierówności społeczne powodują, że na przykład Stany Zjednoczone znajdujące się zawsze na czele listy (miejsce 4. w 2009 roku) po uwzględnieniu nierówności społecznych w rankingu spadły aż o 19 pozycji (i zajmują obecnie 23. miejsce), ze względu na nierówności w dochodach i dostępie do opieki zdrowotnej. Analiza globalnego rozwoju świata pozwala na stwierdzenie, że nierówności społeczne mogą wpływać na jego szanse rozwojowe, głównie ze względu na mechanizm wykluczający część istniejących w danym państwie zasobów ludzkich. Poszerzenie marginesu biedy nawet w krajach wysoko rozwiniętych ten fakt dobitnie potwierdza. Według danych Eurostatu ponad 40 mln Europejczyków żyje w biedzie. W przypadku

⁴ Ibid.; Zrównoważony rozwój i równość: lepsza przyszłość dla wszystkich, Raport o rozwoju społecznym 2011.

⁵ **Wskaźnik Rozwoju Społecznego Uwzględniający Nierówności (Inequality-adjusted HDI – IHDI)**. Miara średniego poziomu rozwoju społecznego po uwzględnieniu nierówności w społeczeństwie. Przy braku nierówności wskaźniki IHDI oraz HDI byłyby równe. Im większa jest między nimi różnica, tym większe zróżnicowanie społeczne.

Wskaźnik Nierówności Płci (Gender Inequality Index – GII). Miara określająca utratę korzyści z uwagi na nierówność płci w zakresie opieki zdrowotnej, udziału w życiu publicznym czy udziału w rynku pracy. Ocena jest dokonywana w skali od 0 (całkowita równość płci) do 1 (całkowity brak równości).

Wskaźnik Wielowymiarowego Ubóstwa (Multidimensional Poverty Index – MPI). Miara niedostatku w zakresie zdrowia, edukacji i standardów życia, która łączy w sobie liczbę osób dotkniętych biedą w tych dziedzinach oraz intensywność zjawiska. Za: Prawdziwe bogactwo narodów..., op. cit., s. 2.

Polski można mówić o znacznym sukcesie, gdyż obecnie dotyczy to około 5 mln Polaków wobec 13 mln jeszcze sześć lat temu⁶. To osiągnięcie w rozwoju pozwalające na obserwowanie stałego trendu wzrostowego (zajmujemy 39. miejsce w rankingu rozwoju społecznego świata na 187 przebadanych państwach) nieco przyćmiewa fakt, że właśnie nierówności społeczne stają się coraz większym wyzwaniem, uważa się bowiem, że z punktu widzenia statystycznego to właśnie nierówności społeczne tłumaczą stosunkowo niską pozycję Polski w rankingu HDI na tle innych krajów europejskich. Poniższa tabela odzwierciedla ten stan rzeczy w przypadku krajów Unii Europejskiej.

Tabela 1

Rozwój społeczny państw Unii Europejskiej
z uwzględnieniem nierówności społecznych

Kraj	Pozycja wg HDI	Wskaźnik HDI uwzględniający nierówność	Wskaźnik nierówności HDI	Pozycja w rankingu	Wskaźnik nierówności płci	Pozycja w rankingu
Holandia	2	0,910	0,846	4	0,052	2
Irlandia	7	0,908	0,843	6	0,203	33
Niemcy	9	0,905	0,842	7	0,085	7
Szwecja	10	0,904	0,851	3	0,049	1
Dania	16	0,895	0,842	8	0,060	3
Belgia	18	0,886	0,819	15	0,114	12
Austria	19	0,885	0,820	14	0,131	16
Francja	20	0,884	0,804	16	0,106	10
Słowenia	21	0,884	0,837	10	0,175	28
Finlandia	22	0,882	0,833	11	0,075	5
Hiszpania	23	0,878	0,799	17	0,117	13
Włochy	24	0,874	0,779	22	0,124	15
Luksemburg	25	0,867	0,799	18	0,169	26
Czechy	27	0,865	0,821	13	0,136	17
W. Brytania	28	0,863	0,791	19	0,209	34
Grecja	29	0,861	0,756	26	0,162	24
Cypr	31	0,840	0,755	27	0,141	21
Estonia	34	0,835	0,769	24	0,194	30
Słowacja	35	0,834	0,787	20	0,194	31
Malta	36	0,832	bd	bd	0,272	42
Węgry	38	0,816	0,759	25	0,237	39
Polska	39	0,813	0,734	29	0,164	25
Litwa	40	0,810	0,730	30	0,192	29
Portugalia	41	0,809	0,726	31	0,140	19
Łotwa	43	0,805	0,717	33	0,216	36
Rumunia*	50	0,781	0,683	36	0,333	55
Bułgaria*	55	0,771	0,683	37	0,245	40

* Rumunia i Bułgaria jako jedyne państwa UE nie znalazły się wśród krajów o bardzo wysokim rozwoju społecznym, lecz w gronie państw o wysokim poziomie rozwoju społecznym
Źródło: Raport o rozwoju społecznym 2011, UNDP, s. 24.

⁶ Eurostat 2012.

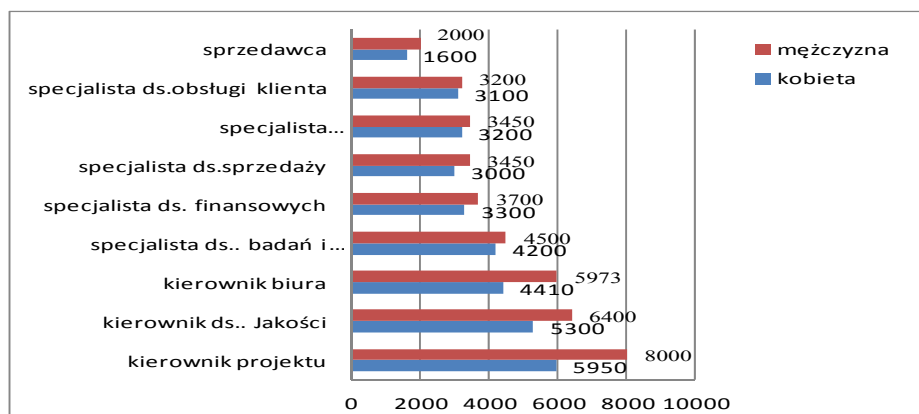
Z *Raportu o Rozwoju Społecznym 2011* wylania się obraz Polski jako kraju rozwiniętego, ale niezrównoważonego, którego potencjał rozwojowy ze względu na nierówności jest umniejszany o 9,7%⁷.

Kwestia nierówności jest jaskrawo widoczna między płciami w obserwowanych trzech wymiarach: rynku pracy, zdrowia reprodukcyjnego i tzw. *empowerment*, czyli pewnego potencjału wpływu, siły politycznej czy reprezentacji w obszarach decyzyjnych. Odzwierciedla dyskryminację kobiet w obszarach opieki zdrowotnej, statusu społecznego i rynku pracy. Największy na to wpływ mają nierówności dochodowe. Odnosząc jednak ponownie tę kwestię wyłącznie do obszaru Unii Europejskiej, to na podstawie danych Komisji Europejskiej ogłaszanych w Dniu Równości Wynagrodzeń⁸, kobiety w Unii Europejskiej zarabiają przez całe życie średnio o 16,4% mniej niż mężczyźni. Dane te potwierdzają nieznaczną tendencję spadkową w ostatnich latach, kiedy to różnica ta wynosiła około 17% lub więcej. Różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn – średnia różnica w zarobkach brutto za godzinę pracy kobiet i mężczyzn we wszystkich działach gospodarki – jest stale wysoka, przy znacznych różnicach zależnie od kraju i sektora (np. wynosiła 5% we Włoszech wobec 30% w Estonii w 2008 roku). Odzwierciedla to problem *równowagi vs nierównowagi* między pracą i życiem osobistym kobiet, gdyż wiele z nich korzysta z urlopów rodzicielskich i pracuje na pół etatu, nie mając później szans na wyrównanie poziomu swoich zarobków.

Wielkim problemem jest jednakże kwestia innego wynagrodzenia za tę samą pracę. W przypadku naszego kraju – jak pokazuje ogólnopolskie badanie wynagrodzeń przeprowadzone przez Sedlak & Sedlak w 2011 roku – niezależnie od stanowiska zawsze dochody kobiet wynoszą tylko pewien procent wynagrodzeń mężczyzn, a przecież poziom dochodów pozostających do dyspozycji jednostki i społeczeństwa jako całości jest jednym z głównych czynników wpływających na warunki i jakość życia.

⁷ Rozwinięta czy zrównowazona? ONZ-towski wskaźnik mierzy rozwój Polski, <http://www.undp.org.pl/>, dostęp: 14.12.2011.

⁸ Dzień Równości Wynagrodzeń obchodzony na szczeblu europejskim od czasu ustanowienia go przez Komisję Europejską w dniu 5 marca 2011 r. Chodzi o zwrócenie uwagi na liczbę dodatkowych dni, jakie kobiety muszą przepracować, aby ich zarobki zrównały się z zarobkami mężczyzn.



Rys. 1. Wynagrodzenia kobiet i mężczyzn na wybranych stanowiskach
 Źródło: Ogólnopolskie badanie wynagrodzeń, Sedlak & Sedlak, raport 2011.

Najnowsze dane publikowane przez międzynarodowe organizacje wskazują jednoznacznie na pogłębianie się wskaźników nierówności dochodowej w skali całego świata, także w tych krajach, które do tej pory uchodziły za wysoce egalitarne. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju w raporcie *Growing income inequality in OECD countries: what drives it and how policy can tackle it?*⁹ wskazuje, że nierówności dochodowe analizowane przy zastosowaniu współczynnika Giniego¹⁰ w państwach uczestniczących w pracach OECD są znaczące i dla 10% najbogatszych członków populacji są przeciętnie dziewięciokrotnie wyższe od dochodów uzyskiwanych przez 10% najbiedniejszych osób. Nadal do najbardziej egalitarnych krajów należą kraje skandynawskie, a największe nierówności dochodowe charakteryzują Chile i Meksyk. Znaczący wzrost wskaźnika odnotowują Stany Zjednoczone, gdzie 20% najgorzej zarabiających otrzymuje zaledwie 4% całości dochodów, a 20% najlepiej uposażonych 53% dochodów.

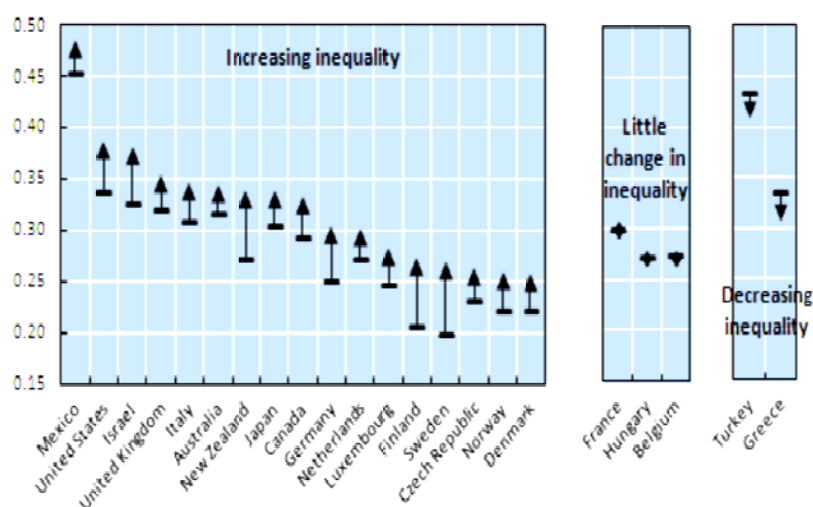
W większości krajów Europy Środkowo-Wschodniej w porównaniu z innymi regionami świata nierówność dochodowa jest stosunkowo niska. Polska (jak i kraje Europy Środkowo-Wschodniej) na tym tle prezentuje się jako kraj, który charakteryzuje znaczący poziom równości dochodowej, choć otwarte po-

⁹ OECD, *Growing income inequality in OECD countries: what drives it and how policy can tackle it?*, Forum, Paris, 2 May 2011, <http://www.oecd.org/document>

¹⁰ Współczynnik Giniego wykorzystuje się do **mierzenia nierówności dochodowych**. Wartość zawiera się w przedziale od 0 do 1, gdzie wyższa wartość współczynnika oznacza większą skalę nierówności.

zostaje pytanie o akceptację jego skali. Analiza A. Kurowskiej¹¹ wskazuje, że pomimo relatywnie wysokiego wzrostu nierówności dochodów uzyskiwanych z pracy w Polsce w okresie transformacji, wzrost nierówności dochodowych polskich gospodarstw domowych nie był szczególnie wysoki i mieścił się w podobnych tendencjach, jakie charakteryzowały inne kraje transformujące się. Obecny poziom nierówności w Polsce wynosi 0,34, co daje jednak wartość nieco większą od średniej Unii Europejskiej. Jeśli dodać do tego problem siły nabywczej Polaków, to poziom życia osób najbiedniejszych znacząco odbiega od warunków życia w innych krajach.

Nierówności dochodowe wybranych krajów obrazuje rys. 2.



Rys. 2. Wzrost/spadek współczynnika Giniego od połowy lat 80. XX wieku do lat 2007-2008 w niektórych państwach OECD

Źródło: Income Distribution and Poverty Database OECD, 2011.

Jak widać, nierówności w krajach do tej pory stawianych za wzór równości społecznej w badanym okresie mocno się zwiększyły, bo o ponad 4 punkty procentowe. W Szwecji, Finlandii, Niemczech, szczytujących się do tej pory znaczną równością, pojawiły się procesy, które można uznać za naruszające dotychczasową równowagę, a kraje europejskie zaczynają wpisywać się w ogólnosiwiatowy trend zwiększania się nierówności dochodowych. Wydaje się, że jest to wielce niepojęty sygnał, bo oznacza odejście od zasady solidarności społecznej.

¹¹ A. Kurowska, Dynamika nierówności dochodowych w Polsce na tle innych krajów – najważniejsze wnioski z badań i statystyk, Analizy Instytutu Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, 2011, nr 2.

Zważywszy, że dane obejmują okres sprzed kryzysu (nowsze nie są zebrane), można obawiać się, że trend będzie się utrzymywać. Związane jest to choćby z wprowadzaniem ograniczeń w polityce społecznej, zmniejszaniem wydatków państwa na transfery socjalne, trudnościami rynku pracy. O ile można uznać potrzebę racjonalizacji tych działań, o tyle niepokoić może obarczanie skutkami kryzysu podmiotów słabszych, a ochronę podmiotów i instytucji często odpowiedzialnych za wywołanie kryzysu (klasyczny już przykład niezwykle wysokich apanaży menadżerów zarządzających instytucjami generującymi straty).

Różne paradygmaty nierówności zwracają uwagę na funkcjonalne znaczenie nierówności społecznych. Odnosząc tę kwestię do wskaźnika Giniego uważa się, że zbyt niski jego poziom może oznaczać nadaktywność państwa w niwelowaniu rozwarstwienia społecznego, co może spowodować zanik konkurencyjności i w oczywisty sposób odbić się na możliwościach rozwoju danego społeczeństwa, ale jednocześnie jego zbyt wysoki poziom prowadzić będzie do niestabilności politycznej, społecznej (przykład rewolucji arabskich mających istotne podłoże gospodarcze), generowania biedy i wykluczenia.

Podsumowanie

Ogląd nierówności społecznych musi uwzględniać różne mechanizmy przyczyniające się do ich powstawania i narzucać ostrożne formułowanie wniosków. Nie ma jednak wątpliwości, że ich znaczący wzrost, wpisanie w strukturalne układy społeczne i ekonomiczne ostatecznie przynoszą wiele niekorzyści i mogą prowadzić do wielu problemów. Do najważniejszych (choć niejedynych) należą przede wszystkim: utrata kapitału ludzkiego pozostającego na marginesie lub poza gospodarką, konieczność zwiększania obciążeń państwa na politykę społeczną, poszerzanie obszarów ubóstwa, a w konsekwencji tworzenie warunków do powstawania *underclass*¹², powstawania subkultury ubóstwa, czyli specyficznych wzorów i wartości, wzorów organizacji życia rodzinnego, uczestnictwa w życiu społecznym, aspiracji edukacyjnych, wzrostu zachowań nieakceptowanych społecznie, a także wzrostu niepokojów społecznych. Wszystkie te zjawiska wskazują wyraźnie, że jeśli przyjąć założenia dotyczące rozwoju zgodnie z paradygmatem rozwoju społecznego oraz paradygmatem rozwoju zrównoważonego, to pilne staje się zwracanie uwagi na skalę i trendy, jakie zachodzą w świecie, by nierówności społeczne nie przyczyniały

¹² *Underclass* to zbiorowość ludzi wyłączona z głównego nurtu życia społecznego, co polega nie na braku uprawnień, lecz na niemożności korzystania z nich.

się do tworzenia warunków destabilizujących ład społeczny w skali globalnej i regionalnej.

INEQUALITY AND SOCIAL DEVELOPMENT OF THE WORLD

Summary

The article addresses selected issues of inequality that take place in the modern world. The author points out that the widening of inequalities could adversely affect the chances of social development at a global, regional, and national extent. It focuses on inequalities arising from the measurement obtained by using the new indicators such as the Inequality-adjusted Human Development Index (IHDI) and Gender Inequality Index – GII, as well as inequalities in income, derived based on the ratio Gini. Author indicates the various, possible consequences of growing inequalities.